

Sygn. akt IV CSK 53/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku Dariusza R.  
przy uczestnictwie Bożeny R.  
o podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 20 października 2011 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego  
z dnia 14 października 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawcy na rzecz  
uczestniczki postępowania 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł  
kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 28 maja 2010 roku Sąd Rejonowy w B. w sprawie z wniosku Dariusza R. dokonał podziału majątku wspólnego Dariusza R. i Bożeny R.

Sąd Rejonowy ustalił, że Bożena R. i Dariusz R. związek małżeński zawarli w dniu 24 listopada 1984 roku. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z 26 listopada 2007 roku, który uprawomocnił się 17 grudnia 2007 roku. Na wyłączną własność Dariuszowi R. przyznano majątek o łącznej wartości 1.672.613,90 złotych tj.: nieruchomość zabudowaną położoną w B. przy ulicy O. 34 o wartości 462.851 złotych; samochody Ford Transit o wartości 24.400 złotych, Citroen Xara Picasso o wartości 13.700 złotych, Renault Express o wartości 2.900 złotych, wyposażenie punktów handlowych, kiosk handlowy, zapasy towarów, należności krótkoterminowe oraz inwestycje krótkoterminowe. Na wyłączną własność Bożenie R. przyznano majątek o łącznej wartości 676.110,04 złotych, tj.: nieruchomość zabudowaną w B. przy ulicy A. 45 o wartości 474.776 złotych, nieruchomości gruntowe i łącznej powierzchni 2,0716 ha położone w O., samochody osobowe Fiat Bravo o wartości 5.300 złotych i Volkswagen Golf o wartości 16.800 złotych, meble i inne przedmioty urządzenia domowego. Ponadto Sąd zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania dopłatę w kwocie 343.540,62 złotych z rozłożeniem jej płatności na raty, jak również ustalił, że wnioskodawca uiszczył zobowiązania związane z działalnością gospodarczą T. „N.” w kwocie 309.422,61 złotych po ustaniu wspólności ustawowej.

Postanowieniem z dnia 14 października 2010 r. Sąd Okręgowy na skutek apelacji wnioskodawcy zmienił zaskarżone postanowienie w części, tj. wartość nieruchomości przy ulicy O. 4 określił na kwotę 282 439 zł; łączną wartość składników majątkowych przyznanych wnioskodawcy określił na kwotę 1.492,201,90 zł; zasądzoną dopłatę od wnioskodawcy na rzecz Bożeny R. obniżył do kwoty 253.334,62 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i uznał je za własne. Zmiana rozstrzygnięcia wiązała się

z obniżeniem wartości nieruchomości przy ulicy O. 34 w B. na kwotę 462.851 złotych, tj. o równowartość hipoteki kaucyjnej i równowartość niespłaconej części kredytu zabezpieczonego hipoteką zwykłą ustanowionych na tej nieruchomości. Obniżenie wartości majątku wspólnego spowodowało obniżenie zasądzonej na rzecz uczestniczki Barbary R. dopłaty do kwoty 253.334,62 zł.

Wskazane wyżej postanowienie Sądu Okręgowego wnioskodawca Dariusz R. zaskarżył skargą kasacyjną w całości. Jako podstawy skargi wskazano:

- niezastosowanie art. 55<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 43<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 31 k.r.o. w sytuacji prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawcę w formie przedsiębiorstwa (zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych), które stanowiło samodzielny składnik majątku wspólnego małżonków, skutkujące wadliwym ustaleniem składu i wartości majątku wspólnego oraz dokonanie błędnej wykładni art. 212 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. skutkujące wadliwym ustaleniem wysokości dopłat z tytułu wyrównania udziałów;
- błędną wykładnię art. 31 k.r.o. w zw. z art. 55<sup>1</sup> k.c. oraz art. 353 k.c. polegającą na przyjęciu, iż w skład majątku wspólnego wchodziły poszczególne (niektóre) elementy przedsiębiorstwa, jako samodzielne przedmioty majątkowe, w tym bliżej nieskonkretyzowane „należności”, „inwestycje”;
- błędną wykładnię art. 155 § 2 k.c. w zw. z art. 140 k.c. w zw. z art. 70 ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego w zw. z art. 101 Prawa bankowego skutkującą zaliczeniem w skład majątku wspólnego stron zapasów towarów przewłaszczonych na zabezpieczenie spłaty kredytów bankowych udzielonych na podstawie umów nr [...], [...],[...] i [...], podczas gdy przedmiotowe towary na dzień ustania wspólności majątkowej były (i są nadal) własnością kredytodawcy, a ich oznaczenie i odseparowanie stanowi akt dalszy po przeniesieniu własności i posiadania na bank;
- naruszenie art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie składu majątku wspólnego małżonków i wadliwe ustalenie jego wartości, a w konsekwencji naruszenie art. 623 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.

w zw. z 567 § 3 k.p.c. poprzez błędne rozstrzygnięcie o dopłatach wyrównujących wartość udziałów;

- naruszenie art. 325 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 516 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu nieprawidłowego określenia składu majątku wspólnego małżonków w sentencji orzeczenia sądu pierwszej instancji w zakresie nieistniejącej wierzytelności z tytułu zawartych przez wnioskodawcę umów przewłaszczenia na zabezpieczenie i oddalenie apelacji wnioskodawcy w tym zakresie przy jednoczesnym wskazaniu w uzasadnieniu postanowienia, że sąd I instancji nie zaliczył do majątku wspólnego wierzytelności w kwocie 641 407,95 złotych, lecz zapasy towarów, a użycie w punkcie I podpunkcie 47 sentencji postanowienia sądu I instancji słowa „wierzytelność” stanowi błąd językowy, który nie został jednak skorygowany w sentencji orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestniczka Bożena R. wносиła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o oddalenie skargi kasacyjnej jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej dają się sprowadzić do dwóch zasadniczych: wadliwego ustalenia składu majątku wspólnego przez zaliczenie do niego zapasów towarowych oraz zastosowania błędnej metody szacowania części tego majątku w postaci elementów prowadzonego przez wnioskodawcę przedsiębiorstwa pod firmą „T. N.”.

Skarżący nie ma racji kwestionując zaliczenie przez Sąd do majątku wspólnego zapasów towarów. Krytyka tego rozstrzygnięcia opiera się na tym, że wnioskodawca zawierając z Bankiem BPH Spółka Akcyjna umowy kredytu, zabezpieczył jego spłatę m.in. przez przewłaszczenie na rzecz kredytodawcy zapasów towarów handlowych. Skarżący uważa, że w ten sposób doszło do przeniesienia własności tych towarów na rzecz Banku, a zatem zaliczenie ich do

majątku wspólnego było bezpodstawne, powodując sztuczne zawyżenie jego wartości, a tym samym obciążenie jego nienależną dopłatą na rzecz uczestniczki.

Odnosząc się do tej argumentacji, należy przypomnieć, że umowy przewłaszczenia bywają konstruowane w sposób dwojaki: przez zabezpieczenie wierzytelności kredytodawcy z warunkiem rozwiązującym albo z zawieszającym. W pierwszym przypadku wierzyciel staje się właścicielem rzeczy z momentem zawarcia umowy, a jeśli chodzi o rzeczy oznaczone gatunkowo, najpóźniej z chwilą przeniesienia na niego posiadania w jakiegokolwiek formie. W drugim wariantcie własność przechodzi na wierzyciela dopiero z chwilą braku spłaty zobowiązania przez dłużnika w oznaczonym terminie. Umowy przewłaszczenia zawarte przez wnioskodawcę trzeba zaliczyć do grupy pierwszej. Wbrew jednak przekonaniu skarżącego, kwalifikacja ta nie przesądza jeszcze o rozstrzygnięciu rozważanego problemu. Nie można go bowiem rozpatrywać w abstrakcyjnych kategoriach prawnych, oderwanych od treści umów. Z treści ich wynika zaś, że przewłaszczający zatrzymuje towary w swoim posiadaniu (§ 3 umowy) oraz, że może je zbywać, zastępując je rzeczami tego samego rodzaju i jakości (§ 5). Oznacza to, że może realizować dwa podstawowe uprawnienia właścicielskie, przewidziane w art. 140 k.c., choć formalnie utracił do nich tytuł. W tej sytuacji żądanie wnioskodawcy, aby pominąć te przedmioty w składzie majątku wspólnego jest więc nieuzasadnione, gdyż pomija tę istotną okoliczność, że może on nimi gospodarować, a w wypadku spłaty kredytu wróci do niego też tytuł własności. Skarżący ustawia zaś problem rzeczy przewłaszczonych w taki sposób, jakby utracił do nich jakiegokolwiek uprawnienia, co jest sprzeczne z rzeczywistym stanem faktycznym i prawnym.

Jeśli chodzi o zastrzeżenia skarżącego do przyjętej metody szacowania, są one po części wynikiem tego, że dokonująca szacunku biegła, a za nią Sady, posługiwały się nazewnictwem zaczerpniętym z ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst. jedn. Dz. U. 2009 r., Nr 152, poz. 1223), które nie ma synonimicznego przełożenia na terminologię ściśle cywilistyczną. Stąd wzięty się m.in. w tym szacunku takie pozycje jak „należności krótkoterminowe”, czy „inwestycje krótkoterminowe”, a więc typowe określenia zbiorcze, używane w rachunkowości. W zaskarżonym postanowieniu nie wskazano wprawdzie jakie

konkretne należności kryją się za tymi określeniami, ale wymaga podkreślenia, że, reprezentowani przez zawodowych pełnomocników zainteresowani, nie zgłaszali zastrzeżeń do opinii biegłej i nie żądali takiego sprecyzowania tych wierzytelności. Skoro zaś nie ulega wątpliwości, że stanowią one aktywa związane z prowadzonym przez wnioskodawcę przedsiębiorstwem, przeto zaliczenie ich do majątku wspólnego podlegającego podziałowi było zgodne z zasadami rządzącymi ustalaniem składu tego majątku. Zresztą skarżący kwestionuje przede wszystkim samą metodę szacowania tego przedsiębiorstwa uznając, że powinno się przyjąć jego wartość rynkową, oszacowaną według skorygowanych aktywów netto tego przedsiębiorstwa na 557.405,19 zł, a nie na podstawie detalicznego szacowania jego aktywów, dającego sumę 1.100.084,03 zł, jak to przyjął Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Zarzutu tego nie można podzielić. Przede wszystkim należy podkreślić, że eksponując odrębność przedsiębiorstwa jako autonomicznego składnika majątku wspólnego skarżący pomija, iż w obecnym stanie prawnym, zgodnie z art. 55<sup>1</sup> k.c., do składników przedsiębiorstwa nie zalicza się długów. Zapatrywanie wnioskodawcy, że przy ustalaniu wartości wchodzącego w skład majątku wspólnego przedsiębiorstwa powinno uwzględniać się także jego zadłużenia pozostaje w sprzeczności z utrwaloną linią orzecznictwa, iż przedmiotem podziału są tylko aktywa, w związku z czym sąd działowy nie ustala długów, ani nie orzeka o ich spłacie (por. postanowienia Sądu Najwyższego wydane na tle postępowań o dziale spadku, mające na podstawie art. 46 k. r. i o. odpowiednie zastosowanie do podziału majątku wspólnego: z dnia 26 września 1968 r., III CRN 209/68, OSNCP 1969, nr 6, poz. 112, z dnia 26 stycznia 1972 r., III CRN 477/71, OSPiKA1972, nr 9, poz. 174, czy z dnia 12 stycznia 1978 r., III CRN 333/77, niepubl.). W związku z tym nie można zaakceptować odmiennego stanowiska skarżącego, nawiązującego do zaprezentowanego w części doktryny poglądu tzw. szerokiego pojęcia majątku, które uznaje, że przy ustalaniu składu i wartości dzielonego majątku należy uwzględniać także jego zadłużenia. Pogląd ten mógł mieć jakieś uzasadnienie w poprzedniej wersji art. 55<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którą do składników przedsiębiorstwa zaliczano także jego zobowiązania i długi, ale w obecnym stanie prawnym utracił oparcie normatywne. Przeciwno tej koncepcji przemawia też po części argument Sądu Okręgowego, iż szacunek

wolnorynkowy przedsiębiorstwa nie przystaje o tyle do realiów sprawy, że nie jest ono przeznaczone na sprzedaż, lecz przekazane wnioskodawcy do dalszego prowadzenia, a za jego długi powstałe w okresie istnienia wspólności majątkowej ponoszą odpowiedzialność oboje byli małżonkowie. Należy dodać, że takie rozwiązanie prawne podyktowane jest względem na zapewnienie lepszej ochrony interesów wierzycieli, w związku z czym zasługuje na aprobatę.

W tym stanie rzeczy, skoro zarzuty skargi kasacyjnej okazały się nieuzasadnione, podlegała ona oddaleniu, z obciążeniem wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 520 § 3 k.p.c.).